

## OBSZARY PRAKTYKI ANDRAGOGICZNEJ

*Agnieszka Anielska*

ORCID 0000-0003-3864-3098

### NIEPUBLICZNA ZNACZY LEPSZA? RYNEK STUDIÓW PODYPLOMOWYCH W ŚWIETLE OPINII SŁUCHACZY RÓŻNYCH TYPÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** edukacja dorosłych, studia podyplomowe, uczelnie niepubliczne, rynek edukacyjny.

**Streszczenie:** Obszar edukacji ustawicznej, w tym edukacji dorosłych, zajmuje istotne miejsce wśród priorytetów polityki edukacyjnej na szczeblu europejskim i krajowym. Wzrost znaczenia *lifelong learning* pociągnął za sobą dynamiczny rozwój rynku usług edukacyjnych adresowanych do osób dorosłych. Swoją ofertę z myślą o tej grupie odbiorców rozbudowały również szkoły wyższe. Jedną z proponowanych przez nie form kształcenia są studia podyplomowe. Dane z ostatnich lat wskazują na konsekwentne umacnianie pozycji uczelni niepublicznych kosztem spadającego zainteresowania kształceniem podyplomowym na uczelniach publicznych, zwłaszcza uniwersytetach. Ze względu na obserwowaną dynamikę można byłoby przypuszczać, że dominacja wybranej grupy uczelni wynika z jej realnej przewagi konkurencyjnej w zakresie oferty kształcenia i standardu świadczonych usług edukacyjnych. Czy jednak rzeczywiście tak jest? Artykuł prezentuje wyniki badania opinii słuchaczy różnych typów uczelni na temat ich oferty edukacyjnej adresowanej do osób dorosłych oraz wybranych aspektów procesu kształcenia.

#### Wprowadzenie

Edukacja ustawiczna i edukacja dorosłych znajdują się dziś w centrum zainteresowania polityk edukacyjnych (zob. np. Komunikat Proces Boloński 2020

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał w ramach projektu badawczego „Szkolnictwo wyższe wobec studentów nietradycyjnych. Strategie uczelni w obszarze kształcenia dorosłych na przykładzie studiów podyplomowych” (nr 2016/23/N/HS6/00502) prowadzonego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

– Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego w nowej dekadzie 2009, Konkluzje Rady Europejskiej z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram Europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia „ET 2020”, 2009/C 119/02, Perspektywa uczenia się przez całe życie 2013, Strategia rozwoju szkolnictwa wyższego 2010–2020. Projekt środowiskowy KRASP 2009). Współczesne wyzwania, takie jak szybkie „starzenie się” wiedzy, skracanie się średniej długości życia organizacji, kształtujące się nowe typy karier czy wreszcie dynamika zmian w ramach indywidualnych biografii (Kosmala, 2009; Piekarska, 2006; Piorunek, 2009) pociągają za sobą konsekwencje w postaci (często niejednokrotnej) reorientacji zawodowej i potrzeby nieustannej aktualizacji wiedzy. Nie byłoby to możliwe bez udziału różnych form edukacji w toku całego życia człowieka.

W kształcenie osób dorosłych zaangażowanych jest obecnie wiele instytucji, zarówno publicznych, jak i prywatnych. Na polskim rynku edukacyjnym, obok szkół różnego szczebla, funkcjonują liczne ośrodki szkolenia, stowarzyszenia, fundacje, spółki, różnej wielkości firmy szkoleniowe. Co warto podkreślić, poszczególne jednostki działają w oparciu o różne regulacje prawne (np. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Ustawę o pożytku publicznym i wolontariacie, przepisy o działalności gospodarczej), nie ma bowiem jednej ustawy porządkującej rynek. W efekcie mamy do czynienia z bardzo dużym rozdrobnieniem i zróżnicowaniem usług edukacyjnych, również w wymiarze jakościowym. Same mechanizmy rynkowe nie są bowiem w stanie tego obszaru skutecznie uregulować (Nowicki, Wiśniewski, 2015).

W ostatniej dekadzie oferta edukacyjna wzbogaciła się również (na niespotykaną dotąd skalę) dzięki wykorzystaniu nowoczesnych technologii komunikacyjno-informacyjnych. W formule *distance learning* instytucje z całego świata, w tym te najbardziej prestiżowe (Harvard University, University of Oxford) oferują bogaty wachlarz kursów i studiów realizowanych on-line<sup>2</sup>. Warto wspomnieć, że coraz częściej aktywną rolę w kształceniu osób dorosłych odgrywają również pracodawcy, organizując różne formy kształcenia dla swoich pracowników, przy czym zdecydowanie częściej robią to firmy duże (Nowicki, Wiśniewski, 2015). Tego typu inicjatywy wpisują się w realizację idei CSR (*Corporate Social Responsibility*), której istotnym elementem jest dbałość o szeroko rozumiany dobrostan pracowników, w tym obszar szkoleń i rozwoju (zob. np. FOB 2018).

Istotnym aktorem na rynku usług edukacyjnych dedykowanych (coraz lepiej wykształconym) dorosłym są również szkoły wyższe. Z myślą o tej grupie odbiorców mają one w swojej ofercie przede wszystkim studia niestacjonarne i podyplomowe, choć coraz częściej można zauważyć, że osobom w tzw. nietradycyjnym wieku studenckim uczelnie proponują także podjęcie bezpłatnej nauki na studiach w trybie dziennym/stacjonarnym w oparciu o plan zajęć dostosowany

<sup>2</sup> Pobrane z: <https://www.conted.ox.ac.uk/>, <https://online-learning.harvard.edu/>.

do potrzeb i możliwości osób pracujących (studia takie występują np. pod nazwą „studia 30+”, „studia 40+”)<sup>3</sup>.

### **Studia podyplomowe: status prawny, wielkość i dynamika rynku**

Istotny element oferty szkół wyższych adresowanej do osób dorosłych stanowią studia podyplomowe. Ze względu na krótki czas trwania (zazwyczaj 2–3 semestry) oraz wąski profil umożliwiają one szybkie zdobycie specjalistycznej wiedzy, umiejętności czy określonych uprawnień, zwiększających atrakcyjność absolwenta na rynku pracy. W świetle ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 roku możliwość prowadzenia studiów podyplomowych mają, obok uczelni, także instytuty badawcze oraz instytuty Polskiej Akademii Nauk. Ustawa nakreśla uprawnionym jednostkom dość ogólne ramy realizacji tego rodzaju studiów<sup>4</sup>. Jej zapisy mówią, że nauka trwa nie krócej niż 2 semestry, a program studiów umożliwia uzyskanie co najmniej 30 punktów ECTS i określa efekty uczenia się dla kwalifikacji cząstkowych uwzględniające charakterystyki Polskiej Ramy Kwalifikacji (PRK) na poziomie 6, 7 albo 8<sup>5</sup>. Uczestnikiem studiów podyplomowych może zostać osoba, która posiada ukończone przynajmniej studia I stopnia, a po zakończeniu studiów otrzymuje świadectwo wydawane przez podmiot prowadzący studia. Ukończenie studiów umożliwia uzyskanie kwalifikacji cząstkowych<sup>6</sup> na 6, 7 albo 8 poziomie PRK (Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z 20 lipca 2018 r., art. 160, 162, 163).

<sup>3</sup> Zob. więcej np. na: [http://uwm.edu.pl/socjologia/?page\\_id=43](http://uwm.edu.pl/socjologia/?page_id=43); <https://www.historia.umk.pl/studia/plany-zajec/>.

<sup>4</sup> Warto tu wspomnieć, że do 2016 roku uczelnie miały uprawnienia do prowadzenia studiów podyplomowych tylko w zakresie związanym z prowadzonymi kierunkami studiów. W przypadku, gdy program wykraczał poza ten zakres, do prowadzenia studiów wymagana była zgoda ministra, wydawana po zasięgnięciu opinii Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego (Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 25.07.2015 roku, art. 8). Na mocy nowelizacji ustawy (2016) zniesiono to ograniczenie i uczelnie zyskały szerszą niż dotąd swobodę w kształtowaniu oferty studiów podyplomowych.

<sup>5</sup> Przywołane w ustawowej definicji poziomy PRK to element ramy pojęciowej powiązanej ze Zintegrowanym Systemem Kwalifikacji (ZSK). System ten odgrywa w Polsce istotną rolę w realizacji polityki na rzecz rozwoju kształcenia całościowego, a Rama Kwalifikacji jest jednym z dwóch głównych narzędzi systemu. Składa się na nią osiem wyodrębnionych poziomów kwalifikacji odpowiadających odpowiednim poziomom ram europejskich. Numery poziomów PRK umieszczane na dyplomach, świadectwach, certyfikatach mają umożliwić „przetłumaczenie” kwalifikacji zdobytych w ramach jednego systemu edukacji na „uniwersalny język” zrozumiały na rynku pracy w innych krajach Unii Europejskiej (Chłoń-Domińczak 2017).

<sup>6</sup> Kwalifikacje pełne na poziomie 6, 7 i 8 potwierdzają w Polsce odpowiednio: dyplom ukończenia studiów I stopnia, dyplom ukończenia studiów II stopnia/jednolitych studiów magisterskich i dyplom doktorski. Studia podyplomowe dają tylko kwalifikacje cząstkowe. Zatem absolwent studiów I stopnia po ukończeniu studiów podyplomowych wciąż będzie posiadał kwalifikację pełną na poziomie 6 (potwierdzoną dyplomem ukończenia studiów I stopnia) i odpowiednio kwalifikację cząstkową (potwierdzoną świadectwem ukończenia studiów podyplomowych). Analogicznie

Po 1990 roku nastąpił bardzo dynamiczny rozwój tej formy kształcenia: w 1990 roku było w Polsce 33 tys. słuchaczy studiów podyplomowych, zaś 20 lat później już 170 tys. (GUS 2009, 2011). W ostatnich latach dynamika na rynku studiów podyplomowych została zahamowana. To, co zwraca szczególną uwagę to fakt, że odbywa się to kosztem uczelni publicznych: na uczelniach publicznych liczba słuchaczy w roku 2017 stanowiła 56% liczby słuchaczy z 2010 roku, zaś na uczelniach niepublicznych – 114% (zob. tabela 1). O ile dziesięć lat temu (2008) blisko 65% słuchaczy wybierało studia podyplomowe na uczelniach publicznych, dzisiaj większa część rynku (ponad 58%) studiów podyplomowych należy do instytucji niepublicznych<sup>7</sup>. Wyraźnie zmalała liczba słuchaczy na uniwersyteckich studiach podyplomowych, w 2017 roku spadła ona poniżej 21 tys. (a jeszcze w 2008 roku było ich ok. 42 tys.). Przeciwny kierunek ma zmiana liczby studentów na uczelniach klasyfikowanych przez GUS jako „pozostałe”. Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko uczelnie niepubliczne (które zdecydowanie dominują w tej kategorii) – to w 2017 roku liczba słuchaczy wynosiła tam ok. 45 tys. (wobec niespełna 24 tys. w 2008). Łatwo zauważyć zatem, że tak, jak w przypadku uniwersytetów liczba słuchaczy studiów podyplomowych stopniała w ciągu kilku lat więcej niż o połowę, tak w kategorii „pozostałych” (niepublicznych) uczelni blisko dwukrotnie wzrosła. Interesujące są również dane dotyczące wyższych szkół ekonomicznych. W tej kategorii w przypadku uczelni publicznych również zauważymy spadek liczby słuchaczy, zaś w przypadku niepublicznych – największy wzrost wśród wszystkich typów uczelni (GUS 2009–2018).

**Tabela 1. Liczba słuchaczy studiów podyplomowych wg typów uczelni w latach 2010–2017**

	2010	2011	2012	2013	2014	2015	2016	2017	2017 do 2010
Szkoły wyższe (ogółem)	165078	162049	144041	130433	120833	127517	131461	131825	80%
Publiczne szkoły wyższe	98080	89925	74316	65759	61147	59413	57559	55184	56%
Niepubliczne szkoły wyższe	66988	72484	69725	64474	59686	68104	73902	76641	114%

będzie wyglądała sytuacja w przypadku absolwentów studiów II (7 poziom PRK) i III stopnia (8 poziom PRK) (Chłóń-Domińczak 2017).

<sup>7</sup> We wszystkich porównaniach mowa jest o tej części rynku studiów podyplomowych, którą obejmują uczelnie wyższe.

<b>Uniwersytety (ogółem)</b>	45259	41892	33286	27967	25477	24536	21996	20664	<b>46%</b>
Pozostałe szkoły wyższe (ogółem)	40329	45311	44443	41230	38648	44303	47836	47341	<b>117%</b>
Pozostałe szkoły wyższe – <b>publiczne</b> <sup>8</sup>	2982	3338	2711	2542	2490	2569	2784	2754	<b>92%</b>
Pozostałe szkoły wyższe – <b>niepubliczne</b>	37347	41973	41732	38688	36158	41734	45052	44587	<b>119%</b>
Wyższe szkoły ekonomiczne <b>publiczne</b>	15048	13389	11754	10421	9308	9883	10261	9954	<b>66%</b>
Wyższe szkoły ekonomiczne <b>niepubliczne</b>	21839	22127	20464	20166	19018	21606	24326	28353	<b>130%</b>

Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów GUS „Szkoly wyższe i ich finanse” z lat 2011–2018.

Warto w tym miejscu przytoczyć dane obrazujące odwrotne tendencje obserwowane w zakresie liczby studentów kształcących się na studiach I i II stopnia. W tym przypadku to grupa uczelni niepublicznych zdecydowanie bardziej dotkliwie odczuwa konsekwencje m.in. procesów demograficznych, gdyż studenci w pierwszej kolejności, z racjonalnych pobudek, rezygnują z odpłatnych form kształcenia (Antonowicz, Gorlewski, 2011). Na uczelniach publicznych w 2017 roku liczba studiujących stanowiła 77% analogicznej liczby z roku 2010, zaś w przypadku uczelni niepublicznych – tylko 55% (GUS 2011, 2018)<sup>9</sup>. Nie bez wpływu na tę sytuację pozostało również stopniowe wyczerpywanie się rezerwuaru osób dorosłych korzystających z możliwości zdobycia wyższego wykształcenia, która otworzyła się po 1990 roku wraz z pojawieniem się odpłatnych studiów niestacjonarnych (studenci niestacjonarni stanowili i stanowią zdecydowaną większość studentów uczelni niepublicznych w Polsce). Na podstawie przywołanych

<sup>8</sup> W tej kategorii ujęte są głównie państwowe uczelnie zawodowe.

<sup>9</sup> Liczba studentów uczelni niepublicznych spadła z 624 tys. (w rekordowym roku akademickim 2009/10) do 322 tys. (2017/2018).

danych można przyjąć, że znaczący spadek przychodów<sup>10</sup>, wynikający ze zmniejszenia liczby studentów, mógł spowodować, że obszar *lifelong learning* (w tym kształcenie podyplomowe) stał się szczególnie atrakcyjny dla podmiotów niepublicznych, finansowanych z chesnego, i skłonił je do większej aktywności na tym polu, a w efekcie – uzyskania przewagi na rynku.

Studia podyplomowe, zarówno w przypadku publicznych, jak i niepublicznych szkół wyższych, są odpłatną formą kształcenia. To oznacza, że obszar ten ma charakter komercyjny, a instytucje edukacji wyższej pełnią tu jednocześnie funkcję podmiotów rynkowych konkurujących o kandydatów na studia. Konkurencja ta, na co zwraca uwagę Mirosława Pluta-Olearnik, może bazować nie tylko na specyfice (np. biznesowym charakterze) szkoły czy kierunkach studiów, ale też narzędziach marketingu, w tym: produkcie (w rozumieniu usługi edukacyjnej), cenie, kadrze, dystrybucji (w rozumieniu dostępności, jak również bazy materialnej) oraz mechanizmach komunikacji i promocji (Pluta-Olearnik, 2009)<sup>11</sup>. Na rzecz wykorzystania tych ostatnich przemawia wysoki stopień konwergencji szkół wyższych – 4 na 5 polskich uczelni kształci w mniejszym lub większym stopniu w zakresie zarządzania, marketingu czy ekonomii (Kulig, Lisiecki, 2011).

Czy przewaga uczelni niepublicznych na rynku studiów podyplomowych rzeczywiście jest efektem konsekwentnie realizowanej strategii konkurencyjnej obejmującej wyżej wymienione narzędzia? I czy w związku z tym uniwersytety i inne uczelnie publiczne mają niewielkie szanse na (od)zyskanie większego udziału w tym segmencie rynku? Próba odpowiedzi na te pytania zostanie sformułowana w dalszej części tekstu na podstawie wyników badań przeprowadzonych wśród słuchaczy studiów podyplomowych różnych typów uczelni.

### Nota metodologiczna

Badanie, którego wyniki zostaną w dalszej części przywołane, było jednym z elementów projektu badawczego „Szkolnictwo wyższe wobec studentów nietradycyjnych. Strategie uczelni w obszarze kształcenia dorosłych na przykładzie studiów podyplomowych”. W badaniu zrealizowanym techniką ankiety audytoryjnej wzięło udział 215 osób – słuchaczy studiów podyplomowych na kierunkach należących do grupy o szerokim profilu ekonomiczno-administracyjno-społecznym (siedem podgrup wg klasyfikacji ISCED 2013)<sup>12</sup>. Ankiety przeprowadzono łącznie na 11 uczelniach (publicznych, w tym szerokoprofilowych uniwersytetach

<sup>10</sup> Przychody z działalności dydaktycznej na uczelniach niepublicznych ogółem spadły z 2 782 353,4 (tys.) do 2 020 940,2 (tys.). Jeśli weźmiemy pod uwagę tylko przychody z opłat za zajęcia dydaktyczne, będzie to spadek z 2 462 067,2 (tys.) do 1 673 600,7 (tys.) (GUS 2011, GUS 2018).

<sup>11</sup> Klasyczne instrumenty marketingu to: produkt, cena, promocja i dystrybucja. W przypadku usług nie tylko edukacyjnych jako instrumenty uzupełniające traktowane są m.in. personel (kadra) i procesy.

<sup>12</sup> Studia podyplomowe na wspomnianych kierunkach cieszą się, obok studiów pedagogicznych, największą popularnością. Jednak w odróżnieniu od nich nastawione są na dużo szerszą, bardziej zróżnicowaną grupę odbiorców.

i publicznych uczelniach zawodowych<sup>13</sup>, oraz niepublicznych) zlokalizowanych w województwach: kujawsko-pomorskim (4 uczelnie), pomorskim (4 uczelnie) i łódzkim (3 uczelnie). Do badania zostały celowo wybrane te województwa, które cechują się stabilnym rynkiem studiów podyplomowych, tj. rozbudowaną siecią instytucji oferujących tę formę kształcenia oraz znaczącą (na tle innych regionów), w miarę stałą liczbą słuchaczy studiów podyplomowych, nie podlegającą w ostatnich latach gwałtownym przemianom. Wśród respondentów 27% stanowili słuchacze publicznych uczelni zawodowych (PUZ), 31% słuchacze uniwersytetów, zaś 42% słuchacze uczelni niepublicznych.

Niewielka próba respondentów wynika z faktu, że przeprowadzone badanie ankietowe stanowiło uzupełnienie danych zgromadzonych przy użyciu innych metod i technik badawczych i docelowo będzie stanowiło komponent szerszej analizy. Świadomość ograniczeń związanych z wielkością i doбором próby nakazuje wyraźnie w tym miejscu zaznaczyć, że uzyskane wyniki nie mogą stanowić podstaw do szerszych generalizacji. Analiza omawianego fragmentu badań nasunęła jednak na tyle ciekawe i jednocześnie zaskakujące (w kontekście omówionej na wcześniejszych stronach dynamiki rynku studiów podyplomowych) spostrzeżenia/wnioski, że autorka postanowiła zaprezentować je w odrębnej formie w postaci niniejszego artykułu. Ze względu na fakt, że badaniu poddano kilka jednostek przynależących do każdego typu instytucji, wykracza ono poza li tylko studium przypadku, a co za tym idzie, wydaje się, że zaproponowane (wstępne) wnioski można z powodzeniem potraktować jako punkt wyjścia do dalszych, pogłębionych badań.

### **Kim są słuchacze studiów podyplomowych? Krótka charakterystyka i motywacje**

Dziewięćcioro na dziesięćcioro spośród badanych słuchaczy to osoby pracujące. Największą grupę (46%) stanowią osoby między 26 a 35 rokiem życia, drugą pod względem wielkości (31%) osoby od 36 do 45 roku życia. Osoby poniżej 26 i powyżej 45 roku życia stanowią odpowiednio 11% i 12% (przy czym wśród słuchaczy praktycznie nie ma osób po 55 roku życia). Potwierdza to wcześniejsze ustalenia badaczy wskazujące na dużą aktywność edukacyjną osób w wieku, który przypada na okres największej dynamiki rozwoju, a także zmian w obszarze aktywności zawodowej (zob. np. Grabowska i in., 2015).

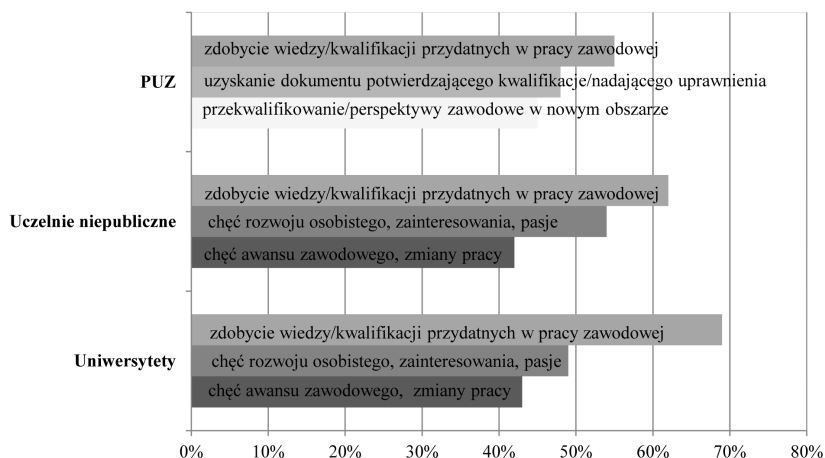
Motywy, które skłoniły uczestników do podjęcia studiów, to przede wszystkim: 1) zdobycie wiedzy/kwalifikacji przydatnych w pracy zawodowej (62% wskazań), 2) chęć rozwoju osobistego, zainteresowania, pasje (50%), 3) chęć awansu zawodowego, w tym również zmiany pracy (39%), 4) uzyskanie dokumentu poświadczającego kwalifikacje bądź nadającego uprawnienia w wybranej

<sup>13</sup> Dawniej państwowe wyższe szkoły zawodowe, Nowe nazewnictwo wprowadzono w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 20 lipca 2018 r.

dziedzinie (34%) oraz 5) stworzenie perspektyw zawodowych w nowym obszarze, tj. przekwalifikowanie (31%)<sup>14</sup>.

Słuchacze uniwersytetów i uczelni niepublicznych to grupa dość jednorodna pod względem motywacji. Co ciekawe, na tym tle wyróżnia się profil słuchaczy publicznych uczelni zawodowych. Na „chęć awansu zawodowego, w tym zmiany pracy”, jako motywator do podjęcia studiów wskazało zauważalnie mniej słuchaczy tego typu szkół (28% w porównaniu do 42% na uczelniach niepublicznych i 43% na uniwersytetach). Z kolei „uzyskanie dokumentu poświadczającego kwalifikacje bądź nadającego uprawnienia w wybranej dziedzinie” było motywacją dla dużo większej grupy słuchaczy PUZ (48%) niż w przypadku innych uczelni (28%), podobnie jak „przekwalifikowanie” (45% wskazań w porównaniu do 28% na uczelniach niepublicznych i 22% na uniwersytetach). Różnice te mogą być powiązane ze specyfiką lokalnych rynków pracy. Siedziby badanych PUZ zlokalizowane są w mniejszych miejscowościach<sup>15</sup>, co przekłada się na wyższy poziom bezrobocia, mniejsze możliwości rozwoju/awansu zawodowego, a także zmiany pracodawcy wynikającej z inicjatywy pracownika. W tym kontekście przekwalifikowanie może być traktowane jako zabezpieczenie na wypadek konieczności utraty dotychczasowego zatrudnienia i zwiększenia szans w trakcie poszukiwania kolejnej pracy. Deklaracje te mogą stanowić dla tej grupy uczelni wskazówkę przydatną na etapie konstruowania zarówno oferty studiów, jak i programów kształcenia uwzględniających komponenty umożliwiające uzyskanie uprawnień zawodowych. Zestawienie najczęściej wskazywanych motywów podjęcia studiów przedstawia wykres 1.

**Wykres 1. Główne motywy podjęcia studiów podyplomowych w zależności od typu uczelni (wyższe szkoły zawodowe, uczelnie niepubliczne, publiczne uniwersytety)**



Źródło: opracowanie własne.

<sup>14</sup> Respondenci mieli możliwość wybrania maksymalnie 3 odpowiedzi z zaproponowanej kafeterii.

<sup>15</sup> 75, 107 i 117 tys. mieszkańców.



Absolwenci nie decydują się „automatycznie” na realizację studiów podyplomowych na macierzystej uczelni (w przebadanej grupie zrobił tak mniej niż co trzeci). Kluczowe czynniki, które w przypadku respondentów zdecydowały o wyborze konkretnej uczelni, to: 1) konkretny kierunek znajdujący się w ofercie (67% wskazań), 2) program zawierający potrzebne zagadnienia (38%) oraz 3) praktyczny charakter kształcenia (33%). Zaskakująco niewielki odsetek respondentów zwrócił uwagę na prestiż uczelni (12%) czy też uznanie, jakim cieszy się ona wśród pracodawców (5%). Powyższe deklaracje wskazują na bardzo pragmatyczną orientację słuchaczy. Prestiż, który w przypadku uczelni publicznych z długą tradycją jest naturalnym wyróżnikiem, nie jest poszukiwanym atutem, na którym można budować przewagę konkurencyjną<sup>16</sup>. To w pewnym stopniu może tłumaczyć zmniejszający się udział uniwersytetów w segmencie edukacji dorosłych. Dla kandydatów liczy się nie tyle logo renomowanej instytucji, co konkretny pakiet praktycznej wiedzy, swoista „skrzynka z narzędziami”, w którą mają nadzieję zostać wyposażeni w trakcie studiów. Ponadto słuchacze chcą się uczyć w komfortowych warunkach i dogodnej lokalizacji – dla 23% osób warunki studiowania (lokalizacja, baza lokalowa) są jednym z najważniejszych czynników decydujących o wyborze szkoły. Co ciekawe, za studia są gotowi (niemało) zapłacić – tylko co dziesiąty uczestnik studiów wskazał na cenę studiów jako decydującą w procesie dokonywania wyboru.

Analiza powyższych danych wskazuje na te elementy, które mogą odegrać kluczową rolę w budowaniu przewagi konkurencyjnej na rynku i te, których znaczenie wydaje się marginalne. Do tych pierwszych z pewnością można zaliczyć produkt edukacyjny (w rozumieniu konkretnego programu i konkretnego charakteru kształcenia) i powiązaną z nim kadre dydaktyczną, jak również bazę materialną uczelni. Należy tu zwrócić uwagę również na aspekt komunikacji z kandydatami, głównie on-line, gdyż po wiedzę na temat studiów podyplomowych sięga do Internetu troje na czworo z nich. Nikłą rolę odgrywa zaś prestiż i rozpoznawalność uczelni oraz cena studiów.

Ze względu na omówioną wcześniej dynamikę rynku studiów podyplomowych można byłoby się spodziewać, że dominacja uczelni niepublicznych wynika z ich realnej przewagi konkurencyjnej w zakresie wspomnianych elementów związanych ze świadczeniem usług edukacyjnych. Czy rzeczywiście tak jest? Wyniki badania są dość zaskakujące.

<sup>16</sup> Z odmienną sytuacją możemy mieć do czynienia w przypadku studiów MBA (Master of Business Administration), które w Polsce również należą do kategorii studiów podyplomowych. Ze względu na ich odrębną specyfikę (inny odbiorca – wyższa kadra kierownicza, wyższy próg wejścia – wysokie ceny studiów) nie zostały one ujęte w badaniu.

### Czy niepubliczna znaczy lepsza? Opinie słuchaczy na temat oferty i realizacji procesu kształcenia na studiach podyplomowych

Słuchacze studiów podyplomowych zapytani o to, które, ich zdaniem, uczelnie mają lepszą ofertę kształcenia adresowaną do osób dorosłych<sup>17</sup> wcale nie wskazują jednoznacznie na jeden segment. 30% z nich uznało, że oferta różnych typów instytucji jest zbliżona, kolejnych 34% zaznaczyło odpowiedź „trudno powiedzieć”. 23% respondentów wskazało na przewagę uczelni publicznych w tym zakresie, zaś tylko 13% – na przewagę szkół niepublicznych.

W pytaniu o ogólny poziom satysfakcji ze studiów („w jakim stopniu jest Pan/Pani zadowolony/a z podjętych studiów podyplomowych?”) słuchacze wystawili uczelniom dość wysoką ocenę: 4,05 w pięciostopniowej skali (średnia ocen respondentów ze wszystkich 11 uczelni). Poniżej 4,0 oceniono 5 uczelni (2 publiczne i 3 niepubliczne – w tym dwie najniższe oceny na poziomie 3,6). Najwyższe noty (4,9) od słuchaczy otrzymały dwie uczelnie: jedna publiczna i jedna niepubliczna.

Duże znaczenie dla ogólnego zadowolenia ze studiów ma wykorzystanie preferowanych przez słuchaczy metod w praktyce edukacyjnej. Słuchacze dzielą się dość równomiernie na zwolenników metody podającej, choć w pewnym stopniu angażującej słuchaczy (44% wskazań na wykład konwersatoryjny) oraz różnych form *learning by doing* pod nadzorem wykładowcy, np. warsztaty, projekty (46% wskazań). Ci słuchacze, w przypadku których stopień zgodności preferencji co do stosowanych metod i stosowanej praktyki edukacyjnej jest wysoki (wykładowcy preferowane metody stosują „w dużym stopniu”), oceniają poziom zadowolenia ze studiów na 4,46 (w pięciostopniowej skali). Wtedy, gdy są one stosowane „w pewnym stopniu”, ocena ta wynosi 3,96, zaś tam, gdzie tylko „w niewielkim stopniu” ocena zadowolenia ze studiów spada do 3,00. Wszystkie uczelnie starają się odpowiadać na oczekiwania słuchaczy w tym zakresie. 86% słuchaczy uczelni niepublicznych, 83% słuchaczy PUZ i 78% słuchaczy uniwersytetów deklaruje, że wykładowcy (w „dużym” lub „pewnym” stopniu) stosują metody preferowane przez uczestników zajęć<sup>18</sup>.

Za wskaźnik ogólnej satysfakcji można również uznać deklarację ponownego wyboru studiów podyplomowych na uczelni, na której aktualnie są one realizowane. Zdecydowana większość badanych (71%) ponownie zdecydowałaby się na wybór tych samych studiów (suma odpowiedzi „tak” i „raczej tak”), przy czym odpowiedzi okazały się zróżnicowane nie tyle pomiędzy poszczególnymi segmentami uczelni, co wewnątrz nich. W przypadku uniwersytetów odsetek osób przekonanych o słuszności dokonanego wyboru wyniósł od 63 do 94%<sup>19</sup>, w przypadku

<sup>17</sup> W tym studia podyplomowe, kursy, szkolenia.

<sup>18</sup> Niewielka przewaga uczelni niepublicznych zostaje zniwelowana, gdy weźmiemy pod uwagę tylko odsetek odpowiedzi „w dużym stopniu”: w przypadku uczelni niepublicznych jest on niższy (39%) niż w przypadku pozostałych (48%).

<sup>19</sup> To najwyższe wskazanie wśród wszystkich uczelni.

PUZ od 58% do 85%, a w przypadku uczelni niepublicznych od 53%<sup>20</sup> do 85%. Największy odsetek rozczarowanych odnotowano w przypadku dwóch uczelni niepublicznych, gdzie mniej więcej co czwarty słuchacz nie zdecydowałby się ponownie na naukę w obecnej szkole (26 i 27%).

Już na poziomie ogólnej oceny zadowolenia z podjętych studiów zwraca uwagę fakt, że opinie słuchaczy szkół niepublicznych wcale nie pozycjonują tej grupy uczelni jako tych, które mają przewagę nad konkurentami na rynku. Wyraźnie widoczne jest, że wybór określonego typu uczelni nie determinuje wysokiego poziomu satysfakcji słuchaczy, o czym świadczą zróżnicowane opinie uczestników studiów różnych uczelni w ramach jednej kategorii. Jedną z przyczyn tego stanu rzeczy może być duża dowolność szkół w zakresie ustanawiania zarówno oferty, jak i programów kształcenia na studiach podyplomowych. W przypadku omawianych tu kierunków ustawa określa bowiem jedynie pozostawiające dużą swobodę warunki brzegowe (minimalna liczba semestrów i punktów ECTS). To oznacza, że nawet w ramach jednej instytucji, w zależności od kompetencji osób odpowiedzialnych za konkretny kierunek oraz dobranych przez nie treści i wykładów, pojawić się mogą programy różnej jakości. Zwłaszcza w przypadku uczelni niepublicznych nakłada się na to dodatkowo duży poziom wewnętrznego zróżnicowania tej części sektora, naiwnym wydaje się bowiem oczekiwanie utrzymania zbliżonego poziomu przez 241 szkół (dane z systemu POLON na dzień 27.03.2019).

Respondenci zostali również poproszeni o ocenę poszczególnych elementów związanych z 1) organizacją i warunkami kształcenia, 2) realizacją procesu dydaktycznego, 3) praktycznym (oczekiwanym) wymiarem kształcenia oraz 4) kadrami dydaktyczną (zob. tabele 2–5). Uczelnie niepubliczne niemal we wszystkich kategoriach uzyskały od swoich słuchaczy niższe noty niż publiczne uniwersytety i wyższe szkoły zawodowe<sup>21</sup>.

Wśród elementów związanych z organizacją i warunkami realizacji studiów zwraca uwagę zwłaszcza najniższa ocena obsługi administracyjnej słuchaczy, choć to uczelnie niepubliczne, jako jedyna grupa, posiadają w swoich strukturach wyodrębnione i rozbudowane jednostki dedykowane obsłudze słuchaczy studiów podyplomowych. W przypadku badanych uczelni publicznych obowiązki te pełnią często osoby zatrudnione na stanowiskach administracyjnych w ramach innych działów, np. dziekanatów. Zaskakuje również niższa, w porównaniu do konkurencji, ocena dla elastyczności m.in. w zakresie finansowania studiów (uczelnie niepubliczne aktywnie wykorzystują elastyczność cenową w komunikacji) oraz infrastruktury (tabela 2). Krytyczna ocena może w tym przypadku wynikać z podwyższonych oczekiwań słuchaczy szkół niepublicznych, które funkcjonują i traktowane są jako podmioty komercyjne świadczące usługi edukacyjne, a więc

<sup>20</sup> To z kolei najniższy odsetek wskazań.

<sup>21</sup> Kolorem zielonym oznaczono w nich pola z ocenami najwyższymi, czerwonym z najniższymi.

„z natury” w większym stopniu zorientowane na oczekiwania klientów i im podporządkowane. Oczekiwania te mogą przybierać postać postawy roszczeniowej i dotyczyć zarówno dostępności pracowników, tempa załatwiania spraw, jak i warunków lokalowych<sup>22</sup>.

**Tabela 2. Organizacja i warunki studiowania – ocena słuchaczy studiów podyplomowych**

	ogółem	PUZ	UNI	NIEP.
<b>OCENA ORGANIZACJI I WARUNKÓW STUDIOWANIA</b>				
Warunki studiowania (infrastruktura: sale, sprzęt, przestrzenie wspólne, dostępność punktów usługowych)	3,85	4,00	3,71	3,85
Organizacja procesu kształcenia: godziny zajęć, terminy zjazdów	4,22	4,43	4,13	4,15
Obsługa administracyjna słuchaczy: komunikacja z odpowiednią jednostką, jej godziny funkcjonowania, dostęp do informacji	4,16	4,25	4,20	4,08
Elastyczność, otwartość uczelni na sygnalizowane potrzeby i sugestie słuchaczy (ogólnie)	4,13	4,35	4,16	3,97
Elastyczność w zakresie opłat za studia (np. system ratałny)	4,54	4,75	4,56	4,43

Źródło: opracowanie własne.

Słuchacze studiów podyplomowych na uczelniach niepublicznych bardziej krytycznie oceniają kompetencje kadry dydaktycznej zaangażowanej w prowadzenie zajęć. Nieco niżej niż słuchacze pozostałych szkół oceniają również relacje pomiędzy uczestnikami i wykładowcami. Niższa ocena kompetencji prowadzących może być efektem swoistego „outsourcingu”, z którym mamy do czynienia w przypadku uczelni niepublicznych. Opracowaniem programu studiów, jak również kompletowaniem kadry zajmują się często zewnątrzni współpracownicy uczelni, bazując na swojej wiedzy, doświadczeniu, rozpoznaniu rynku i sieci kontaktów. W niektórych przypadkach oczekiwania słuchaczy mogą przewyższać możliwości zaangażowanych w prowadzenie zajęć osób, a sama weryfikacja ich wiedzy i kompetencji odbywa się już w trakcie studiów. Rozpoznawalny i uznany na rynku ekspert w swojej dziedzinie nie zawsze sprawdza się w roli nauczyciela, która wymaga więcej niż tylko wiedzy i doświadczenia, ale też umiejętności jej przekazania. Pożądany profil wykładowcy, łączący doświadczenia praktyczne

<sup>22</sup> Wysoka ocena PUZ w tym ostatnim obszarze może wiązać się z faktem, że badane uczelnie z sukcesem zainwestowały w ten obszar duże środki pozyskane z funduszy unijnych, przez co standard bazy dydaktycznej znacząco wzrósł (co dało się zauważyć w trakcie realizacji badań).

i warsztat dydaktyczny, reprezentować może najwyżej oceniona przez słuchaczy kadra wyższych szkół zawodowych. Ze względu na specyfikę uczelni składa się ona w dużej mierze z osób, które w swojej biografii zawodowej przeplatają bądź łączą rolę nauczyciela akademickiego z zatrudnieniem/pracą zarobkową w konkretnej branży poza uczelnią (tabela 3).

**Tabela 3. Kadra dydaktyczna – ocena słuchaczy studiów podyplomowych**

	ogółem	PUZ	UNI	NIEP.
<b>OCENA KADRY DYDAKTYCZNEJ</b>				
Kompetencje i dobór kadry dydaktycznej	4,34	4,53	4,52	4,10
Kontakt z wykładowcami, w tym dostępność wykładowców poza zajęciami	4,17	4,30	3,94	4,24
Jakość relacji między słuchaczami i wykładowcami (podmiotowość, szacunek, partnerstwo)	4,69	4,68	4,74	4,65

Źródło: opracowanie własne.

Również ocena samego procesu kształcenia nie wypada z punktu widzenia uczelni niepublicznych korzystnie. I to pomimo zaangażowania większego grona praktyków spoza uczelni – na przewagę zewnętrznych współpracowników, ekspertów z różnych obszarów i branż w gronie wykładowców wskazało aż 75% słuchaczy uczelni niepublicznych w porównaniu do 31% słuchaczy PUZ i 28% słuchaczy uniwersytetów. Jednak, jak widać, nie przekłada się to ani na większą atrakcyjność zajęć, ani na ich lepsze dostosowanie (w zakresie treści i metod) do potrzeb słuchaczy. Z jednej strony można to spróbować uzasadnić potencjalnymi, wspomnianymi już wyżej, brakami warsztatowymi osób prowadzących zajęcia, które bez wątplenia przekładają się na atrakcyjność zajęć i umiejętność ich dostosowania do potrzeb grupy. Z drugiej jednak strony, niezadowolenie wynikające z niewystarczającego dostępu do materiałów bądź niedostatecznie „zindywidualizowanych” treści zajęć sugeruje, że oceny te można byłoby powiązać również z wysokim poziomem oczekiwań, w którym aktywność i nakład pracy samego słuchacza ograniczone są w procesie kształcenia do minimum (tabela 4).

To, co wydaje się najbardziej zaskakujące, to ocena dotycząca praktycznego wymiaru kształcenia. Zaangażowanie większej niż w przypadku innych uczelni liczby zewnętrznych ekspertów nie przekłada się ani na wyższą ocenę kadry dydaktycznej, ani na wyższą ocenę procesu kształcenia (co przedstawiono wyżej), ani też na wyższą ocenę praktycznego wymiaru kształcenia. Ten aspekt przez słuchaczy wszystkich typów uczelni zgodnie wskazywany jest jako słaba strona studiów (zob. tabela 5), jednak to słuchacze uczelni niepublicznych, którzy w ramach zajęć mają dostęp do największej liczby praktyków z rynku, oceniają go najniżej. Zaskakująca wydaje się zwłaszcza najwyższa ocena uniwersytetów w zakresie

współpracy z biznesem, gdyż to uczelnie niepubliczne, m.in. angażując liczne grono zewnętrznych ekspertów, pozycjonują swoje studia podyplomowe jako „praktyczne” i realizowane w ścisłej współpracy z przedstawicielami środowiska gospodarczego, niejako w opozycji do studiów uniwersyteckich. W kontekście przywołanych wyników nasuwa się przypuszczenie, że tak silny akcent położony w komunikacji marketingowej na powyższe wyróżniki może przynieść dwojaki skutek. Tym zamierzonym jest rekrutacja kandydatów na studia, tym niezamierzonym zaś – takie ukształtowanie i zwiększenie ich oczekiwań, które generuje rozczarowanie w konfrontacji z rzeczywistością (tabela 5).

**Tabela 4. Proces kształcenia – ocena słuchaczy studiów podyplomowych**

	ogółem	PUZ	UNI	NIEP.
<b>OCENA PROCESU KSZTAŁCENIA</b>				
Formuła zajęć, atrakcyjność i zróżnicowanie stosowanych przez wykładowców metod nauczania	4,08	4,12	4,09	4,05
Zaangażowanie uczestników w toku zajęć, odwoływanie się przez prowadzących do doświadczeń uczestników studiów	4,37	4,34	4,33	4,43
Dostosowanie metod prowadzenia zajęć do potrzeb i sugestii słuchaczy	4,03	4,11	4,12	3,92
Dostosowanie treści omawianych na zajęciach do potrzeb i sugestii słuchaczy	4,03	4,12	4,13	3,91
Dostęp do materiałów dydaktycznych (elektronicznych/ drukowanych), które otrzymują słuchacze	4,21	4,52	4,17	4,05

Źródło: opracowanie własne.

**Tabela 5. Praktyczny wymiar kształcenia – ocena słuchaczy studiów podyplomowych**

	ogółem	PUZ	UNI	NIEP.
<b>OCENA PRAKTYCZNEGO WYMIARU KSZTAŁCENIA</b>				
Praktyczny charakter studiów (zarówno w zakresie treści programowych, jak i doboru osób prowadzących zajęcia)	4,10	4,38	4,09	3,92
Przełożenie realizowanych studiów na kompetencje istotne z punktu widzenia mojej pracy zawodowej	3,95	4,17	4,03	3,74
Współpraca uczelni z podmiotami gospodarczymi (biznesem) w zakresie realizacji studiów podyplomowych	3,95	4,00	4,26	3,67

Źródło: opracowanie własne.

Jako najsłabszy element słuchacze wszystkich typów szkół zgodnie wskazali na zbyt mały nacisk na kształcenie praktyczne, przy czym warto zauważyć, że największe zastrzeżenia do tego obszaru mają słuchacze uczelni niepublicznych. Stało się tak, pomimo że to właśnie uczelnie niepubliczne są tymi, które w największym stopniu opierają swoje studia na kadrze złożonej z zewnętrznych współpracowników, czynnych zawodowo ekspertów z różnych obszarów i branż, najczęściej z wieloletnią praktyką zawodową. Na ich przewagę w gronie wykładowców wskazało aż 75% słuchaczy uczelni niepublicznych (od 60 do 85% w przypadku poszczególnych instytucji)<sup>23</sup>. Zestawienie porównawcze słabych stron poszczególnych typów szkół obrazuje tabela 6.

**Tabela 6. Słabe strony studiów podyplomowych wskazywane przez słuchaczy różnych typów uczelni (najwięcej wskazań)**

uniwersytety	PUZ	niepubliczne <sup>24</sup>
Zbyt mały nacisk na kształcenie praktyczne (25%)	Zbyt mały nacisk na kształcenie praktyczne (28%)	Zbyt mały nacisk na kształcenie praktyczne (33%)
Mało atrakcyjne metody prowadzenia zajęć (16%)	Zróżnicowany wyjściowy poziom wiedzy (28%)	Brak umiejętności dostosowania programu do oczekiwań grupy (26%)
Organizacja zajęć (15%)	Zbyt przeładowany program zajęć (12%)	Zróżnicowany wyjściowy poziom wiedzy (24%)
Zróżnicowany wyjściowy poziom wiedzy (13%)	Brak umiejętności dostosowania programu do oczekiwań grupy (9%)	Mało atrakcyjne metody prowadzenia zajęć (11%)
Zbyt przeładowany program zajęć (13%)	Mało atrakcyjne metody prowadzenia zajęć (9%)	Utrudniony dostęp do informacji organizacyjnych (10%)

Źródło: opracowanie własne.

## Podsumowanie

Punktem wyjścia dla niniejszych rozważań były dwa postawione na wstępie pytania. Pierwsze z nich dotyczyło źródeł przewagi konkurencyjnej uczelni

<sup>23</sup> Dla porównania – analogiczny odsetek wskazań wśród słuchaczy PUZ wyniósł 31% (od 13 do 64%), zaś wśród słuchaczy uniwersytetów – 28% (od 0 do 50%).

<sup>24</sup> Jedynie w tej grupie niewielka grupa słuchaczy (6%) zwróciła uwagę na niskie kompetencje wykładowców.

niepublicznych na rynku studiów podyplomowych. Drugie – oceny potencjału i szans szkół publicznych na zwiększenie udziału w tym segmencie rynku.

Przywołane wyniki badań (choć, jak już zaznaczono, należy je traktować jako badania wstępne) skłaniają w tym kontekście do sformułowania dwóch kluczowych refleksji. Dominacja uczelni niepublicznych w segmencie studiów podyplomowych nie wydaje się wynikać wprost z przewagi konkurencyjnej w zakresie elementów istotnych z punktu widzenia kandydatów. Zarówno produkt edukacyjny (w rozumieniu konkretnego programu i konkretnego charakteru kształcenia obejmujące m.in. formy pracy ze studentami czy organizację procesu kształcenia), powiązana z nim kadra dydaktyczna, jak i baza materialna uczelni niepublicznych została przez ich słuchaczy oceniona niżej niż analogiczne elementy w uczelniach publicznych. Uczelnie niepubliczne mają jednak wyraźną przewagę na polu komunikacji (w tym komunikacji marketingowej) z kandydatami i nasuwa się tu przypuszczenie, że to właśnie ten komponent może mieć istotny wpływ na skuteczność w pozyskiwaniu kandydatów na studia. W przypadku studiów podyplomowych wszystkie podmioty konkurują na tych samych warunkach, uczelnie publiczne nie mają przewagi w postaci puli nieodpłatnych usług (jak to się dzieje w przypadku studiów I i II stopnia), zatem większe prawdopodobieństwo odniesienia sukcesu na rynku będą miały te uczelnie, które okażą się skuteczniejsze w komunikowaniu (choćby tylko potencjalnych) atrybutów. Ten element należałoby umieścić w szerszym kontekście organizacyjnym i wskazać na inne czynniki, które dają szkołom niepublicznym przewagę w omawianym segmencie. Z jednej strony to scentralizowany i sprawniejszy system zarządzania, który umożliwi skuteczną realizację przyjętej strategii adresowanej do wybranych grup docelowych, obejmujący np. profesjonalne badania rynku, celowane i intensywne działania marketingowe, zróżnicowane kanały sprzedażowe. Z drugiej, dużo większa elastyczność wynikająca z formuły prowadzenia studiów podyplomowych, opartej na współpracy z zewnętrznymi podwykonawcami. Oba czynniki przekładają się na dużo większą „zwinność” organizacji, jej szybkie dostosowanie się do zmieniających się realiów i potrzeb klientów, diagnozowanie i zagospodarowywanie rynkowych nisz i właściwie nieograniczony rozwój oferty.

Z punktu widzenia wysoce zhierarchizowanych uniwersytetów z wieloma rozproszonymi ośrodkami decyzji to niewątpliwie duże wyzwanie. Dodatkowo uwaga, siły i środki uczelni akademickich koncentrują się coraz bardziej na konkurencji na polu badań naukowych. I to głównie do aktywności w tym obszarze motywowani są ich pracownicy. Doskonalenie oferty edukacyjnej, tworzenie nowych programów i pozyskiwanie kandydatów na studia (zwłaszcza podyplomowe) schodzi w tym kontekście na dalszy plan. Nie bez znaczenia jest również specyfika środowiska akademickiego, które charakteryzuje co najmniej niechęć do zastosowania narzędzi biznesowych (w tym marketingu) wynikająca z niskiej świadomości ich różnorodności (Drapieńska, 2011). Jednak, zdaniem słuchaczy studiów podyplomowych, w zakresie oferowanych usług uniwersytety (czy szerzej:



uczelnie publiczne) wcale nie ustępują swoim niepublicznym konkurentom. Wydaje się, że uwzględniając wskazówki udzielane przez uczestników studiów (np. diagnozę słabych stron), mogłyby one udoskonalić swoją ofertę i z powodzeniem zawalczyć o zwiększenie swojego udziału w tym segmencie rynku. Biorąc pod uwagę istniejący potencjał, warto zastanowić się nad tym, co należy zrobić, aby został on jak najlepiej wykorzystany.

### Bibliografia

1. Antonowicz, D., Gorlewski, M. (2011). *Demograficzne tsunami. Raport Instytutu Sokratesa na temat wpływu zmian demograficznych na szkolnictwo wyższe do 2020 roku*. Warszawa: Instytut Sokratesa.
2. Chłoń-Domińczak, A. i in. (2017). *Polska Rama Kwalifikacji. Wiedza, kompetencje, umiejętności społeczne*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
3. Drapińska, A. (2011). *Zarządzanie relacjami na rynku edukacyjnym szkół wyższych*. Warszawa: PWN.
4. Grabowska, I., Kotowska, I., Panek, T. (2015). Warunki życia gospodarstw domowych. Edukacja. W: *Diagnoza Społeczna 2015, Warunki i Jakość Życia Polaków – Raport*. Contemporary Economics, 9/4, s. 97–107.
5. Komunikat z konferencji europejskich ministrów odpowiedzialnych za szkolnictwo wyższe. Proces Boloński 2020 – Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego w nowej dekadzie. Leuven/Louvain-la-Neuve, 2009. Pobrane z: [http://www.ehea.info/uploads/documents/leuven\\_i\\_louvain-la-neuve\\_komunikat.pdf](http://www.ehea.info/uploads/documents/leuven_i_louvain-la-neuve_komunikat.pdf) (1.03.2019).
6. Konkluzje Rady z dnia 12 maja 2009 r. w sprawie strategicznych ram Europejskiej współpracy w dziedzinie kształcenia i szkolenia „ET 2020”, 2009/C 119/02. Pobrane z: [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:52009XG0528\(01\)](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=celex:52009XG0528(01)) (1.03.2019).
7. Kosmala, J. (2009). *Edukacja w społeczeństwie informacyjnym*. Częstochowa: Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie.
8. Kulig, A., Lisiecki, P. (2011). Wyróżnić się, ale czym? Strategie marketingowe szkół wyższych. W: G. Nowaczyk, D. Sobolewski (red.), *Marketing w szkole wyższej. Przemiany w orientacji marketingowej*. Poznań: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej.
9. Nowicki, J., Wiśniewski, P. (2015). *Uczymy się przez całe życie. Przewodnik po kształceniu ustawicznym*. Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy.
10. Odpowiedzialny biznes w Polsce. Dobre praktyki. Raport 2017. (2018). Warszawa: Forum Odpowiedzialnego Biznesu.
11. Perspektywa uczenia się przez całe życie. (2013). Warszawa: Rada Ministrów. Dostępne na: [https://archiwum.men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/01/plll\\_2013\\_09\\_10zal\\_do\\_uchwaly\\_rm.pdf](https://archiwum.men.gov.pl/wp-content/uploads/2014/01/plll_2013_09_10zal_do_uchwaly_rm.pdf).
12. Piekarska, A. (2006). Kariery w społeczeństwie informacyjnym. W: L. Haber, M. Niezgoda (red.), *Społeczeństwo informacyjne. Aspekty funkcjonalne i dysfunkcjonalne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
13. Piorunek, M. (2009). *Bieg życia zawodowego człowieka. Kontekst transformacji kulturowych*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
14. Pluta-Olearnik, M. (red.). (2009). *Przedsiębiorcza uczelnia i jej relacje z otoczeniem*. Warszawa: Difin.

15. Rezolucja Rady Europy w sprawie odnowionej europejskiej agencji w zakresie uczenia się dorosłych 2011/C 372/01, 2011. Dostępne na: [https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32011G1220\(01\)&from=EN](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32011G1220(01)&from=EN).
16. Strategia Rozwoju Szkolnictwa Wyższego 2010–2020. Projekt środowiskowy. (2009). Warszawa: Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich.
17. Szkoły wyższe i ich finanse (2008–2017). Raporty z lat 2009–2018. Warszawa: Główny Urząd Statystyczny.
18. Ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dn. 20 lipca 2018, Dz.U. 2018, poz. 1668.

#### **NON-PUBLIC MEANS BETTER? THE POSTGRADUATE STUDIES MARKET IN THE OPINION OF STUDENTS OF VARIOUS TYPE OF HIGHER SCHOOLS**

**Keywords:** adult education, postgraduate studies, private higher education institutions, educational market

**Summary:** The area of lifelong education, including adult education, takes an important place among the priorities of educational policy, both at the national and European level. The increasing role of lifelong learning results in dynamic progress on the market of educational services. Also, Higher Education Institutions developed their offer addressed to adult students, proposing, among others, postgraduate studies. Last decade shows that especially institutions of private sector have strengthened their position in this segment of the market at the expense of the public institutions. Based on that one might expect that the supremacy of the particular group of institutions is due to their competitive advantage in the area of service's quality and offer. The aim of the article is to verify this assumption by presenting preliminary findings based on the research conducted among postgraduate students of different types of Higher Education Institutions.

Dane do korespondencji:

**Agnieszka Anielska**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Instytut Socjologii

Fosa Staromiejska 1a

87-100 Toruń

[anielska@doktorant.umk.pl](mailto:anielska@doktorant.umk.pl)